



Fot. 1. | Rury do mikrotunelowania DN 2400



Fot. 2. | Mikrotunel jest najlepszym rozwiązaniem w budowie rurociągu

Rurociąg bałtycki

Kinga Wróbel, Justna Matuschek
HABA-BETON Johann Bartlechner sp. z o.o.

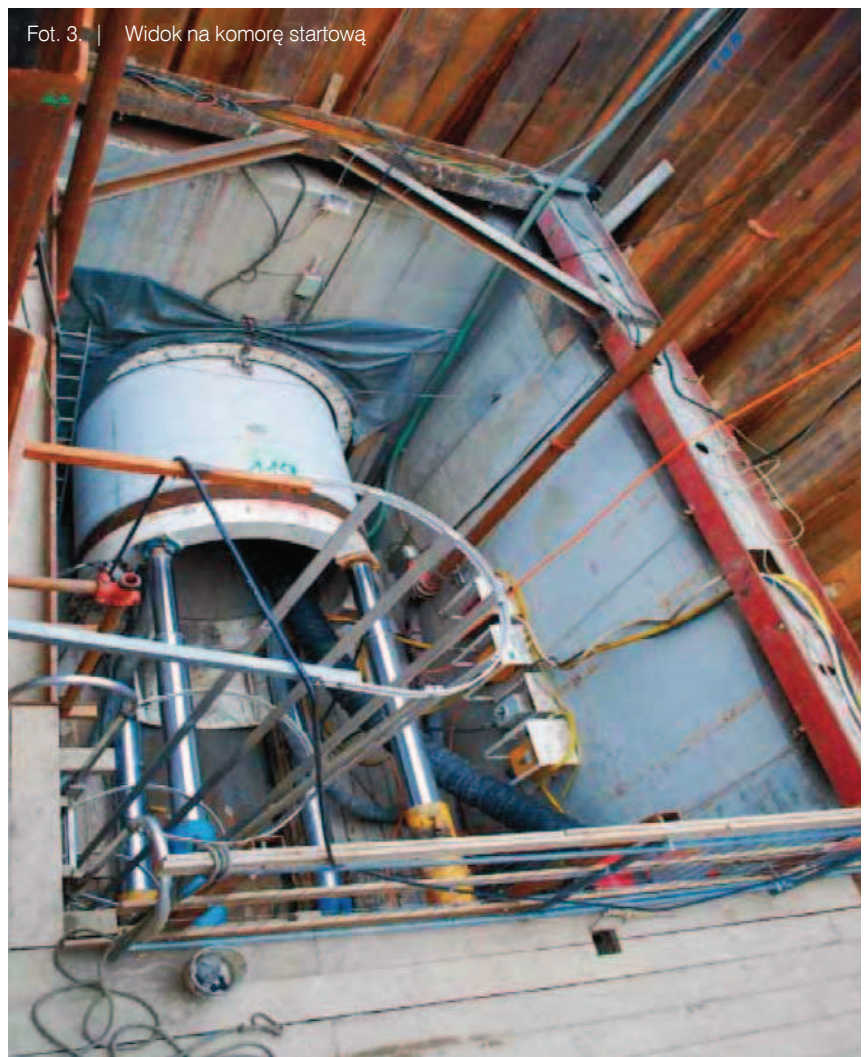
Budowa rurociągu bałtyckiego jest szczególnym wyzwaniem dla budowniczych. Długość kanału czy obszary objęte ochroną środowiska wymagają indywidualnych rozwiązań, jak np. mikrotunelowania długodystansowego

Rurociąg Bałtycki (Ostsee-Pipeline-Anbindungs-Leitung) – w skrócie OPAL – połączy Niemcy i kraje zachodnioeuropejskie z największymi zasobami gazu w Rosji. Część tego 470-kilometrowego rurociągu przecina Meklemburgię – Pomorze Przednie w Niemczech i przebiega pod rzeką Peene. Najlepszym rozwiązaniem dla budowy przepustu pod przeszkodą wodną okazało się mikrotunelowanie. Tylko ta metoda bezwykopowa daje gwarancję minimalnego wpływu na środowisko naturalne w sferze nabrzeżnej rzeki objętej ochroną.

Firma Pfeiffer z Kassel rozpoczęła budowę kanału z rur przeciskowych 2 stycznia 2011 r. Kanał o długości 1033 m powstaje z rur żelbetonowych o średnicy wewnętrznej wynoszącej 2400 mm i średnicy zewnętrznej – 3000 mm, wyprodukowanych przez firmę HABA-Beton. W międzyczasie produkowane są rury DN1400 dla gazociągu. W obrębie wykopu docelowego rury te zostaną połączone w całość. Oznacza to, iż będą one całkowicie zespawane, spawy zostaną skontrolowane, zaizolowane, a sam rurociąg będzie poddany próbie ciśnieniowej, która posłuży do sprawdzenia szczelności gazociągu.

Po zakończeniu mikrotunelowania do rur przeciskowych DN2400 za pomocą wyciągu liniowego zostanie wprowadzony gotowy już gazociąg z rur stalowych DN1400. W tunelu z rur zostaną również ulokowane dwie rury HDPE, w których znajdzie się kabel sterujący oraz linia komunikacyjna. Przestrzeń pomiędzy ścianką wewnętrzną rur przeciskowych a ścianką zewnętrzną gazociągu zostanie uzupełniona środkiem wypełniającym.

Pod koniec 2011 r. w rurociągu OPAL po raz pierwszy popłynąć ma gaz z rosyjskiego wybrzeża bałtyckiego przy mieście Wybörg. Zakończenie inwestycji w Meklemburgii zaplanowano na lato 2011 r. ■



Fot. 3. | Widok na komorę startową